

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—10 gr. za mm. Jednostop., ogłoszenia mieszkalniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Zmodyfikowany pakt 4 mocarstw.

Premjer Prus i ambasador Francji montują porozumienie.

Otrzymałmy wczoraj znaczną ilość depesz Pat'a o wznowieniu w Rzymie rozmów o projekcie paktu 4 mocarstw. Informacje te są tak fragmentaryczne i różne, że nie sposób jest zorientować się w jakim stadium ta sprawa się znajduje w momencie, kiedy dzisiejszy numer trafi do rąk czytelników. Zapewne jeszcze w ciągu dzisiejszego dnia rzecz się wyjaśni. Nie znając zupełnie zmienionej treści pierwszych projektów paktu nie można ocenić jego znaczenia, o ile rzeczywiście doszło do zgody pomiędzy czterema uczestnikami.

Gdyby tak było, to sam fakt owej zgody ma bodaj większą wagę niż to, czego porozumienie dotyczyć będzie.

Narazie trzeba podkreślić w tej sprawie następujące charakterystyczne momenty: 1) aktywność polityki Hitlera, który niezwłocznie dyskwalifikuje pozytywne efekty swej ostatniej mowy, 2) niejasność stanowiska Francji wobec tych zabiegów, 3) formalne związanie paktu 4-ch z paktem Ligi Narodów.

Nie ulega wątpliwości, że zawarcie porozumienia, niezależnie od tego, jaka jest jego treść, może w sposób decydujący wpłynąć na przebieg konferencji rozbrojeniowej i szereg ubocznych chociaż bardzo ważnych kwestyj z jej obradami związanych. Testis.

CZYTAJ CIE

„Gobelin Wileńskie“

Wydanie Rady Wileńskich Zrzeszeń Artyst. z 20 reprodukcjami.

Zawiera:

- „Wartość historyczna i artystyczna gobelinów Katedry wileńskiej“ napisal Dr Morelowski.
- „Obrona gobelinów wileńskich. Fakty, dokumenty, głosy prasy“ odczyt M. Znamierowski-Prüfferowej.
- „O gobelinach“, oświadczenia różnych instyt. i zrzeszeń w Wilnie i Warszawie w sprawie sprzedaży gobelinów.

CENA 4 ZŁ. 50 GR.

Dochód przeznacza się na retowanie Katedry i gobelinów.

o nabycia we wszystkich księgarniach

LONDYN, (Pat). Cała prasa londyńska w prawie jednobrzmiących depeszach z Rzymu potwierdza, że zasady paktu 4-ch mocarstw zostały w Rzymie ustalone oraz że parafowanie tekstu nastąpi w Genewie w ciągu bieżącego tygodnia.

Dzienniki podkreślają, że pierwotny projekt uległ znacznym zmianom. Redakcja proponowana obecnie ma na celu uspokojenie Małej Ententy i zareca, że pakt 4-ch mocarstw w ni-

Pakt został już parafowany?

PARYŻ, (Pat). Prasa podaje w depeszach z Londynu i Rzymu, jakoby pakt czterech został już parafowany. Pewien wysoki urzędnik włoski miał oświadczyć przedstawicielom prasy

Paul-Boncour zaprzecza.

GENEWA, (Pat). Paul Boncour w rozmowie z przedstawicielami prasy francuskiej oświadczył, że wiadomości o rychłym podpisaniu, czy też parafowaniu paktu czterech jest bezpodstawna. Rokowania, których podstawą jest memorandum francuskie, posunęły się do przodu, ale nie jest zdecydowane, a nawet nie wypowiadają się zacytowanego pisma „Le Populaire“ co do de-

zem nie ma być równoznacznym z dyrektorjatem 4-ch mocarstw. Również w sprawie rewizji traktatów nastąpić miało wycofanie się z poprzedniego stanowiska. Obecnie niema mowy o żadnym narzuceniu rewizji, gdyż wszelka akcja rewizyjna pozostawiona jest Lidze Narodów. Co do rozbrojenia pakt podkreślał ma wyrażnie, że może ono być osiągnięte etapami, wyszczególnienie jednak tych etapów pozostawia Genewie.

francuskiej w Rzymie, że pakt jest już parafowany i odesłany został do Genewy, gdzie nastąpić ma jego podpisanie.

cyż, powziętych przez francuską radę ministrów w sobotę w sprawie stanowiska Francji na konferencji rozbrojeniowej, Paul Boncour odmówił wyjaśnień, podkreślając, że o posiedzeniu rady ministrów nie był wydany urzędowy komunikat, nie może on potwierdzić tych informacyj, ani im zaprzeczyć. Stanowisko rządu francuskiego będzie sprecyzowane w przemówieniu, które Paul Boncour wygłosi niebawem w komisji głównej.

Informacje francuskie.

Uzgodnienie paktu nie nastąpiło, ale idzie ku temu.

PARYŻ, (Pat). Agencja Havasa donosi, że wiadomości ogłoszone w prasie zagranicznej, noszące o urzędowym przyjęciu przez Francję, Anglię, Niemcy i Włochy projektu paktu 4-ch mocarstw, przyjęte zostały w Paryżu z pewną nieufnością.

Czynnikami miodarodajne ograniczają się obecnie do oświadczenia, że narady odbyte przez Mussoliniego z Goeringiem oraz z ambasadorami Francji i Wielkiej Brytanji, stanowią interesujący epizod rokowań, które w ostatnich czasach toczyły się na drodze dyplomatycznej między rządem włoskim a rządami pozostałych 3 zainteresowanych państw. Dotychczas jednak chodziło prosto o półroczne zbliżenie rozmaitych zagadnień, podniesionych w związku z tym projektem. Starania w tym kierunku — jak za-

pewniają — rozwijają się pomysłnie. Mussolini, który był inicjatorem projektu, otrzymał we właściwym czasie kontrprojekty francuski i niemiecki. Dokumenty te zostały natychmiast rozpatrzone i porównane, aby umożliwić premierowi włoskiemu opracowanie takiego tekstu projektu, który mógłby być przyjęty przez rządy w Londynie, Paryżu i Berlinie. Dotychczas nie nadeszła z Rzymu do Paryża żadna nowa oficjalna propozycja, która raby stanowiła odpowiedź na memorandum francuskie. Przedwczesnym przeto jest mówić o zaakceptowaniu projektu paktu przez mocarstwa, chociaż być może należy podkreślić, że rokowania prowadzone w Rzymie toczą się w atmosferze, która pozwala mieć nadzieję na osiągnięcie ostatecznego porozumienia.

Jak jest naprawdę?

PARYŻ, (Pat). Agencja Havasa donosi, że według wiadomości ze źródeł angielskich, Francja, Wielka Brytania, Niemcy i Włochy zaakceptowały nowy projekt paktu 4 mocarstw, którego tekst przesłany został jakoby już do Genewy, gdzie ma być oficjalnie parafowany. Premjer pruski Goering miał dojść do zupełnego porozumienia w rozmowach z ambasadorem Francji w Rzymie de Jouvelem. Prasa francuska w dalszym ciągu zachowuje się z rezerwą.

BERLIN, (Pat). Biuro Conti komunikuje: W niemieckich kołach miodarodajnych oświadcza, że krążące dziś przed południem wiadomości o zakończeniu rozmów w sprawie paktu 4, są nieścisłe. Wprawdzie dzięki ostatnim rokowaniom premjera pruskiego Goeringa w Rzymie sprawa posunęła się naprzód, jednakże rokowania nie zostały jeszcze doprowadzone do końca. Istnieje nadzieja bliskiego ich zakończenia w sensie pozytywnym. Ambasadorowie zainteresowanych mocarstw w Rzymie zostali zaproszeni na dziś wieczór do Ministerstwa Spraw Zagranicznych celem kontynuowania rozmów.

LONDYN, (Pat). W oficjalnych kołach brytyjskich nie ujawniają zbyt wielkiego entuzjazmu na szerzone w Rzymie wiadomości, że pakt czterech został już podpisany, aczkolwiek Foreign Office przyznaje, że poczynione zostały pewne kroki, posuwające znacznie sprawę tę naprzód. Oficjalne koła wskazują wyraźnie na fakt, że porozumienie dotyczy nie tylko rządu brytyjskiego, ale narazie ambasadora Wielkiej Brytanji w Rzymie, który w danym wypadku nie występował na skutek inicjatywy z Londynu, lecz uległ inicjatywie szefa rządu przy którym jest akredytowany. Życzliwy stosunek rządu brytyjskiego wobec tego projektu nie oznacza jeszcze przesądzenia stanowiska rządu w tej sprawie.

Głosy prasy francuskiej.

PARYŻ, (Pat). — Prasa francuska zakończona jest wiadomościami z Rzymu o pakcie 4 mocarstw i oczekuje potwierdzenia oficjalnego.

„LA REPUBLIQUE“ tłumaczy gorączkowe dążenie Mussoliniego do zawarcia paktu czterech obawą przed Anschlussiem i w konsekwencji przed bezpośrednim sąsiedztwem z potęgą germańską w Brennerze, w niedalekiej odległości od Triestu. Dlatego też premjer włoski pragnął stworzenia federacji chorwaacko — węgiersko — austriackiej, przy jednoczesnym rozczłonkowaniu Jugosławii. Francja stanęła znow w obliczu paktu czterech. Jest to gra poważna — kończy dziennik.

„L'ORDRE“ pisze: Baczność! Nasi aljanci wschodni nadśledzają. Jeżeli się dowiedzą, że Francja związała się ze zwolennikami rewizji traktatów, opuszcza ją 1 Mitteleuropa wyjdzie ze sfery marzeń. Federacja europejska ze stolicą w Berlinie stanie się faktem dokonany.

„JOURNAL DES DEBATS“ mówi, że jeżeli pakt byłoby kapitulacją Francji, Powołując się na opinię Henesa, dziennik katogorycznie twierdzi, że pakt czterech pro wadzi bezpośrednio do wojny.

ECHA MOWY HITLERA.

Zdaniem Normana Davisa, mowa Hitlera i deklaracja Nadolnego, w której przyjęto projekt brytyjski jako podstawę, zmienia sytuację w takim stopniu, że można podjąć na nowo badanie planu brytyjskiego w nadziei osiągnięcia rezultatów.

GENEWA, (Pat). — W dalszej dyskusji w komisji głównej przemawiał JOHN SIMON, który oświadczył, że po deklaracji amerykańskiej, po mowie Hitlera i po wycofaniu się przez delegację niemiecką poprawek, budzących cały projekt angielski, obecnie perspektywy są lepsze. Zdaniem brytyjskiego ministra należy obecnie szybko przestudować pozostałe kwestje, ujęte w projekcie brytyjskim, dyskutując artykuł po artykule.

WNIOSK PAUL — BONCOURA.

Podchwytując zreczne te sugestje, PAUL — BONCOUR, jakkolwiek nie miał zamiaru przemawiać, wyraził opinie, że istotnie należy przedyskutować projekt konwencji artykuł po artykule, zaczynając od pierwszej części, dotyczącej bezpieczeństwa. Dyskusję nad tą kwestją — oświadczył minister — odroczone do chwili sprecyzowania stanowiska Stanów Zjednoczonych. Obecnie wiadomo, że Stany Zjednoczone gotowe są uczynić w dziedzinie bezpieczeństwa, wobec czego można powrócić do tej sprawy, przyczem narody europejskie będą mogły ustosunkować się do kwestji wzajemnej pomocy.

ŻĄDANIE DAVISA.

Pogląd ten ponarł przewodniczący Henderson i delegat Hiszpanji. Zdawało się, że propozycja ministra francuskiego zostanie przyjęta, gdy niespodziewanie zaprotestował przeciwko temu Norman Davis, którego zdaniem debata nad tą częścią jest obecnie zbyt teźna. Żądał on, by prezydium zebrało się dla omówienia części drugiej, dotyczącej zbrojeń. Zgodnie z tem życzeniem prezydium zostało zwołane na wtorek.

Podziękowanie Pana Prezydenta.

WARSZAWA, (Pat). Ze względu na ogromną ilość nadeszłych z wszystkich stron kraju i zagranicy depesz gratulacyjnych z okazji ponownego wyboru prof. Ignacego Mościckiego na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej, Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił szefowi kancelarii cywilnej złożyć za pośrednictwem prasy serdeczne podziękowanie wszystkim organizacjom oraz osobom, które życzenia nadesłały.

Premjer Jędrzejewicz wrócił do Warszawy.

WARSZAWA, (Pat). Prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz powrócił w dniu 22 bm. z Wilna do Warszawy.

Akademja ku czci mln. Boernera.

WARSZAWA, (Pat). W poniedziałek o godz. 20 wieczorem w Teatrze Wielkim odbyła się w obecności czhrządu na czele z premjerem Jędrzejewiczem oraz szeregu innych wybitnych osobistości, uroczysta akademja załobna ku czci s. p. ministra P. i T. Boernera.

Inżynierowie kolejowi lotewscy w Polsce.

WARSZAWA, (Pat). W dniu 22 b. m. przybyła do Warszawy wycieczka inżynierów kolejowych lotewskich w liczbie 22 osób z generalnym dyrektorem kolei lotewskich p. Springisem, dyrektorem technicznym kolei lotewskich Timuska, dyrektorem ruchu Boikmanisem, dyrektorem finansowym Mazkulnusem, gen. lekarzem Grinupsem i szefem zaopatrzenia Kalcenusem. Na dworcu powitali wycieczkę dyrektor departamentu w Ministerstwie Komunikacji inż. Gronowski oraz przedstawiciel Związku Inżynierów Kolejowych inż. Ejsmond. Wycieczka podejmowana przez Związek Inżynierów Kolejowych w Polsce, zwiedzi Warszawę, Katowice, Zakopane, Krynicię i Kraków.

Powrót d-ra Schachta.

BERLIN, (Pat). Prezydent Banku Rzeszy Schacht powrócił z Londynu do Berlina.

Pancerniki szwedzkie przybędą do Gdyni.

GDYNIA, (Pat). W najbliższą niedzielę spodziewany jest przyjazd do Gdyni 2 pancerników szwedzkich, które będą rewizytowały flotę polską, która — jak wiadomo — składała wzięty w Stokholmie w roku ubiegłym.

Kolejna 72-ga Sesja Rady Ligi Narodów.

GENEWA, (Pat). 72-ga zwykła sesja Rady Ligi Narodów rozpoczęła się pod przewodnictwem delegata Meksyku.

Na poufnym posiedzeniu z okazji ustalenia porządku dziennego sesji delegat niemiecki Keller zakwestjonował wpisanie na porządek dzienny pe-

WIADOMOŚCI Z KOWNA

ODPOWIEDZ PREZYDENTA SMETONY NA OREDZIE ROOSEVELTA.

Prezydent Smetona przesłał na ręce prezydenta U. S. A. Roosevelta w odpowiedzi na jego oredz e depeszę o treści następującej: Serdecznie witam śmiały krok Waszej Ekscelencji, polegający na wypowiedzeniu ważkiego słowa ostrzegawczego narodom świata w tym okresie poważnym kryzysu gospodarczego i politycznego. — Rząd mój cieszy się z powodu możności potwierdzenia, iż w swych stosunkach miodzynarodowych kieruje się śmiałą wolą w kierunku realizacji, w miarę możności, wzniostych zasad solidarności politycznej i ekonomicznej między narodami, oraz hasel postawianych w traktatach i prawa.

Na terenie gospodarczym Litwa dając do zapewnienia wszystkim narodom równego i szlachetnego dobrobytu, przyłącza się do wspólnego frontu rozbrojenia gospodarczego czyniąc wszystko, co leży w jej mocy w kierunku unicestwienia przyczyn szalejącego dziejowej depresji gospodarczej. Litwa uważa propozycje Waszej Ekscelencji, realizacji stałego i wysokiego poziomu walutowego za jeden z zasadniczych środków wyjścia ze światowego chaosu gospodarczego.

Litwa, która doświadczyła na ciele swego narodu konsekwentnej użycia orężnej przemocy, pokładając największe nadzieje na rokowania genewskie w sprawie rozbrojenia powszechnego, których uchroniło zarówno Litwę, jak i wszystkie narody świata od bóla nęgo rozłowa krwi. Wnosząc swą cześć do prac nad rozbrojeniem Litwa przyłącza się do brytyjskiego planu rozbrojenia zaprowanowanego narodem świata.

W zupełności przyjmując propozycje Waszej Ekscelencji uczynione dla zagwarantowania pokoju światowego, rząd mój nie tylko czynnie się przyłączy do proponowanego przez Waszą Ekscelencję nowego uroczystego paktu o nieagresji, wierząc, że tą drogą, będzie wpojone w narody uczucie pokoju, zaś przy wódów narodu — możliwość znalezienia dróg i środków w kierunku przywrócenia dobrobytu. (Wilni).

BEZ PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH I WIZ LETNIE WYCIEZKI MORSKIE

do Anglii, Szkocji, Irlandji, Francji, Belgji, Holandji, Danji, Norwegji i Szwecji w lipcu i sierpniu 1933 roku.

CENY BILETÓW OD 100 ZŁ.

Informacje i sprzedaż biletów w biurach LINJI GDYNIA-AMERYKA w Warszawie—Marszałkowska 116 w Gdyni — ul. Waszyngtona we Lwowie — ul. No 6/102 w Krakowie — ul. Lubicz 3 w Rzeszowie — ul. Grotgörra 100/4 oraz w biurach podróży.

PRACUJESZ NA ŁADZIE — ODPOCZYWAJ NA MORZU

Propozycje Roosevelta na Konfer. Rozbr.

GENEWA, (Pat). — Delegat Stanów Zjednoczonych Norman Davis wygłosił w poniedziałek na posiedzeniu komisji głównej konferencji rozbrojeniowej przemówienie, w którym objaśnił treść, zawarte w oredziu prezydenta Roosevelta.

POBUDKI ROOSEVELTA.

Norman Davis oświadczył, że inicjatywa prezydenta Roosevelta podyktowana była przez palącą konieczność najszybszego rozwiązania zagadnień, przed którymi stoją konferencja rozbrojeniowa i gospodarcza. — Konferencja rozbrojeniowa doszła do punktu, w którym konieczne jest podjęcie ostatecznych postanowień. Trzeba wreszcie zdecydować, czy narody świata, mają zamiar przystąpić do stopniowego rozbrajania się, czy też chcą powrócić do przedwojennego systemu nieograniczonych zbrojeń.

POLITYKA Z R. 1919, CZY WYSCIG ZBROJEŃ?

Norman Davis stwierdza dalej, że nie było przewidziane, że mocarstwa centralne będą nazawse poddane wyjątkowym ograniczeniom w dziedzinie zbrojeń. Zawsze — twierdzi mówca — istniały odpowiednie zobowiązania innych signatariuszy traktatów do stopniowej zmiany systemu ich zbrojeń do poziomu, ściśle odpowiadającego wymaganom obronnym. Jeżeli nie wstąpią na tę drogę, trzeba będzie stwierdzić, że polityka zapoczątkowana w roku 1919 została porzucona i że powracamy do wysięgu zbrojeń. — W takim razie traktaty pokojowe, opracowane od 1919 r. począwszy, zostalaby obalona. Światły szedł ku nowej wojnie.

AMERYKA POPRZE PROJEKT MAC DONALDA.

Stany Zjednoczone przyznają, że dla nich redukcja zbrojeń jest sprawą prostszą, niż dla wielu z pozostałych państw europejskich. Ze swej strony są one gotowe przyjąć się do przewyżczenia trudności, na jakie natrafia kwestja redukcji zbrojeń.

Celem końcowym winno być — oświadczył Norman Davis — redukcja zbrojeń mniej więcej do poziomu, ustalonego przez traktaty pokojowe, to jest do rozmiarów st-

politycznych wewnątrz kraju. Pierwszym prawdziwym krokiem do tego celu jest zdanie Stanów Zjednoczonych — projekt Mac Donalda, który Ameryka gotowa jest poprzeć. Jeżeli nastąpi redukcja zbrojeń, Stany Zjednoczone gotowe są pomóc także w tej sprawie centralnej organizacji pokoju.

EWENTUALNY UDZIAŁ STANÓW W ZAGADNIENIACH EUROPEJSKICH.

Jesteśmy gotowi — oświadcza dalej Norman Davis — przyłączyć się do miodzynarodowej dyskusji, jeżeli pokój będzie zagrożony. Rządy po wzajemnej konsultacji mogą orzec, że jakieś państwo winno jest naruszenie pokoju, że pogwałciło zobowiązania międzynarodowe. Rządy mogą wówczas wydać zarządzenia przeciwko napastnikowi. Jeśli Stany Zjednoczone uznają wyrok na wino waje, wtedy powstrzymają się od wszelkiej akcji, któraby mogła sparaliżować wysiłek narodów dla przywrócenia pokoju.

Norman Davis oświadczył dalej, że Stany Zjednoczone są zwolennikami istotnej, autonomicznej i stałej kontroli wykonania zobowiązań rozbrojeniowych. Uprawnienia stałej komisji rozbrojeniowej w dziedzinie kontroli winny być rozszerzone.

DEFINICJA NAPASTNIKA.

Następnie Norman Davis przypomniał propozycje Roosevelta o zobowiązaniu się państw do niewysyłania wojsk poza granice terytorium narodowego. — Z czasu oświadczenia Normana Davisa — dojdziemy być może do wniosku, że napastnikiem jest to państwo, które siły zbrojne, gwałcą traktaty, wkroczy na obce terytorjum. Będzie to najdokładniejsze określenie napastnika.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA NIEPOWODZENIE.

Norman Davis uważa, że rozbrojenie na polityka ma dwie główne przeszkody: obawę przed zwiększeniem zbrojeń jednych oraz niechęć zmniejszenia zbrojeń innych. Jeśli obecnie w decydujący moment jakieś mocarstwo odmawia dania konkretnych dowodów swych zamiarów pokojowych i uporczywie dąży do zwiększenia swych zbrojeń, nawet wtedy gdy inne mocarstwa powzięły dola-

W 250-tą rocznicę odsłedzy Wiednia.



Na zdjęciu naszym podajemy podobizną Wiednia pod Wiedniem przez króla Jana Sobieskiego armji tureckiej — wielkiego wezyra Kara Mustafy.

Wiednia pod Wiedniem przez króla Jana Sobieskiego armji tureckiej — wielkiego wezyra Kara Mustafy.

Zmiany personalne w sekretarjacie generalnym BBWR.

Jak się dowiadujemy, po przejściu pos. K. Siedleckiego na stanowisko podsekretarja stanu do spraw polityczno-administracyjnych w Prezydium Rady Ministrów, sekretarjat generalny BBWR objął pos. Tadeusz Brzęk-Osiński, a stanowisko dwóch jego zastępców pos. F. Czernichowski — sprawy gospodarcze i pos. B. Podolski — sprawy organizacyjne.

Wprowadzenie dwóch zastępców sekretarja generalnego stało się konieczne ze względu na rozbudowę prac Bezpartyjnego Bloku i różnorodność dziedzin objętych przez poszczególne referaty w Sekretarjacie Generalnym. (Iskra).

ORGANIZACJA TURYSTYKI

W roku ubiegłym można było zaobserwować w okresie letnim pewne zmniejszenie się liczby wycieczek, przybywających do Wilna. Wprowadzenie ulatwień przez władze kolejowe i znaczne obniżenie taryfy dla większych wycieczek, wywołało jednak, jak to można było stwierdzić, szybki rozwój ruchu turystycznego. Obecnie zapowiedziano już na najbliższe tygodnie szereg wycieczek, liczących po kilkaset osób i, jeśli zapowiadzi nie zawiodą, trzeba będzie powołać nierzadko, by ruch turystyczny do Wilna ujął w silne ramy organizacyjne. W Wilnie nie było dotąd organu, regulującego całokształt ruchu turystycznego. Tylko wycieczki szkolne, które przyjmowały Kola Krajoznawcze Młodzieży, liczące mogły na niezawodną opiekę. Zresztą sprawę wycieczek szkolnych uważa się za definitywnie załatwioną; w Kuratorium Okręgu Szkolnego istnieje referat turystyczny, zorganizowano Schronisko Szkolne na 40—50 miejsc w gmachu gimnazjum im. Słowackiego, powstało schronisko szkolne nad jeziorem Narocz i schroniska w kilku innych punktach na terenie Okręgu Szkolnego. Teraz interesować nas muszą specjalnie wycieczki, złożone z ludzi dorosłych. Póki wycieczki te przybywały dość rzadko i naogół były nieliczne, zajmowali się nimi znawcy i miłośnicy zabytków wileńskich, którzy nie tylko oprowadzali po Wilnie, ale też troszczyli się o pomieszczenie, wyżywienie wycieczek, środki komunikacji i t. p. W ten sposób jednak nie da się zorganizować wycieczek, liczących po kilkaset i więcej osób, trudno też ciągle wszystkim obarczać ludzi dobrej woli. Trzeba już całego aparatu wykonawczego, by przyjąć np. wycieczki, przyjeżdżające do Wilna na Zielone Świątki: 650 osób z Katowic, przeszło 250 osób ze Stonima, kilka wycieczek mniejszych. W połowie czerwca przybędzie wielka wycieczka z Warszawy, organizowana przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, w tym samym czasie spodziewana jest wycieczka 700 osobowa z Warszawy, organizowana przez „Kolo Wilnian” z mec. Bulharowskim na czele. Nawiasowo trzeba wspomnieć, że ogłoszenia o tej ostatniej wycieczce wypadły bardzo niefortunny, a wycieczki, urządzane przez „Kolo Wilnian” w latach ubiegłych nie odznaczały się sprężystą organizacją.

Wysuwa się od razu szereg zagadnień natury organizacyjnej, które kolejno omówię.

I. Kto ma zająć się scentralizowaniem spraw turystycznych?

Istnieje referat turystyki w Urzędzie Wojewódzkim, zadaniem jednak tego referatu jest tylko ogólna kontrola nad sprawami turystyki. Referat ten nie może ani organizować schronisk, ani szkolić przewodników, ani rozwijać akcji propagandowej. Można zastanowić się nad tem, czy nie powinien ująć w swe ręce organizację turystyki Magistrat m. Wilna. Tu jednak też nasuwałaby się poważna wątpliwość. Całkowite objęcie przez Magistrat akcji turystycznej wymagałoby dość znacznych nakładów pieniężnych co obecnie byłoby trudne do urzeczywistnienia. Prócz tego w organizacji turystyki bardzo pożądanym jest udział czynnika społecznego. Pomijam biuro podróży, ponieważ mają one na celu interesy materialne, często rywalizują z sobą, i wskutek tego żadne z nich nie mogłoby objąć roli kierowniczej. Towarzystwo Krajoznawcze, najbardziej powołane znosród organizacji społecznych do zajęcia się turystyką, narazie samo zadaniom nie mogłoby poddać. W czasie konferencji, odbytych w Magistracie, wysunięto i u-

chwalało jednogłośnie następujący projekt, rozwiązujący sprawę organizacji turystyki. Przy Towarzystwie Krajoznawczym powstaje Komitet Wycieczkowy, składający się z przedstawicieli urzędów, interesujących się turystyką, i organizacji społecznych. Prezydentem Komitetu stanowią: Prezydent m. Wilna i jego zastępca oraz przedstawiciele Towarzystwa Krajoznawczego. Organem wykonawczym jest Biuro Turystyczne Komitetu, które mieści się w gmachu Magistratu. Adres Biura: Magistrat m. Wilna ul. Dominikańska 2, Sekcja Szkoła (parter), tel. Nr. 15—97. Kierownikiem Biura został p. Adam Krzemień, sekretarz Oddziału Wileńskiego Pol. Tow. Krajoznawczego. Od dnia 16 maja sekretarjat Towarzystwa Krajoznawczego został przeniesiony z ul. św. Anny Nr. 4 do lokalu Biura Turystycznego.

II. Schroniska, noclegi i wyżywienie. Schronisko Towarzystwa Krajoznawczego może pomieścić tylko 30—40 osób (w b. klasztorze PP. Bernardynek, ul. św. Anny 13). Schronisko szkolne w gimnazjum im. Słowackiego przeznaczone jest tylko dla wycieczek młodzieży szkolnej. Komitet urzędowy wobec tego na okres letni schronisko na 100 osób w lokalu szkoły powszechnej, róg ul. Królewskiej i św. Anny. Drugie schronisko będzie zorganizowane na okres letni w barwie kolejowej (na 80 osób). Biuro będzie też kierowało niektórymi wycieczkami do hoteli, o ile właściciele hoteli przystosują ceny do potrzeb masowego ruchu turystycznego. Wycieczki będą mogły zamawiać za pośrednictwem Biura śniadania, obiady i kolacje w tukierniach i restauracjach wileńskich. Obecnie toczą się pertraktacje o ustalenie cen za posiłki dla wycieczek.

III. Wydawnictwa. W latach ubiegłych Towarzystwo Krajoznawcze wydało przewodnik „Wilno” prof. J. Kłosa i „Wycieczki po województwie wileńskim”. Odczuwa się jednak brak taniego informatora. To też Towarzystwo Krajoznawcze opracowuje „Informator turystyczno-krajoznawczy”, który zawierać będzie adresy urzędów, instytucji, schronisk i t. p., spis zabytków i muzeów Wilna, (opłaty, godziny otwarcia), informacje o komunikacji kolejowej i autobusowej i t. d. Informator ukaże się przed 1. czerwca i kosztować będzie zaledwie 20—30 groszy.

IV. Przewodnicy. Jeden przewodnik powinien oprowadzać przeciętnie około 30 osób, a conajwyżej do 50 osób. Dla oprowadzenia więc wycieczek, przybywających np. na Zielone Świątki, trzeba conajmniej 20 przewodników. Zorganizowaniem wyszkolenia przewodników i ustaleniem ich listy zajmuje się wyłoniona przez Zarząd Tow. Krajoznawczego komisja w składzie: dyr. Studnicki, dr. Orda, mgr. Rosiak i p. A. Krzemień. Dotychczasowe doświadczenie wykazało, że regulowanie opłat za wstępy bezpośrednio przez uczestników wycieczek wprowadza dezorganizację i chaos. Biuro będzie więc pobierać od wycieczek zgóry pewną opłatę, przeznaczoną na koszty oprowadzenia i wstępów. Ponieważ większość wycieczek pragnie zwiedzać wnętrza Bazyliki, zamkniętej na czas robót konserwacyjnych Towarzystwo Krajoznawcze porozumiało się z Księdzem Rektorem Bazyliki i zaproponowało, by w okresie

letnim wycieczki mogły zwiedzać Bazylikę za opłatą 30 gr. od osoby na rzecz Komitetu Ratowania Bazyliki — projekt ten został zaaprobowany. Również wycieczki, zwiedzające kościół św. Michała, składającą opłatę 30 groszy od osoby za pośrednictwem Towarzystwa Krajoznawczego na odnowienie zabytków w tym kościele, w szczególności nagrobka Lwa Sapieży.

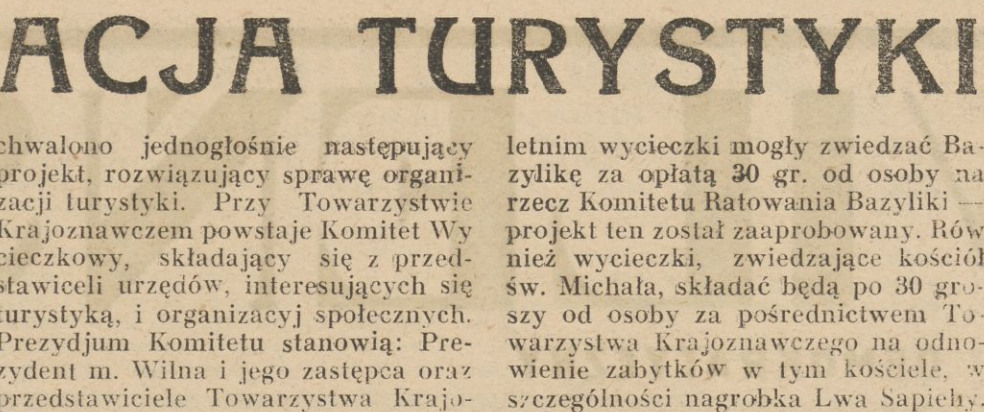
V. Wycieczki w okolicy Wilna. Oczywiście najpopularniejsze są wycieczki do Werek, Kalwarji, Trynopolia i do Trok. Przejazd do Werek nie następuje trudno, ponieważ w lecie kursują stątki. Zato przejazd do Trok autobusami, brudnymi i roztrzętanymi, nie należał do przyjemności. Przy tem w pogodne dni świąteczne trzeba było wieczorem czekać w Trokach po 2—3 godziny, by zdobyć miejsce w autobusie do Wilna. Na wniosek Towarzystwa Krajoznawczego Dyrekcja Kolei Państwowych ma urządzić w najbliższym czasie przystanek w Starzych Trokach, skąd do Trok mamy już tylko niespełna 4 km. Można będzie drogą tę śmiało przebyć pieszo, a napewno zorganizuje się na odcinku Stare Troki—Troki komunikacja autobusami lub furmankami. Byłoby bardzo pożądanym, gdyby powstał Komitet czy Towarzystwo, któreby zajęło się zorganizowaniem ruchu wycieczkowego do Trok. Magistrat Trok nie sprawuje tej nie docenia i odnosi się wrośnie, że uważa tłumny napływ wycieczkowców do Trok za niepożądaną. Kilkakrotnie zdarzyło mi się słyszeć w Trokach utyskiwania na tłumny napływ Wilnian do Trok w dni świąteczne, ponieważ wycieczki „objędują”, a więc zubożają mieszkańców Trok! Trzeba by pomyśleć o wielu udogodnieniach dla wycieczek, choćby uregulować sprawę łódek na jeziorach. Z wycieczek bliższych można by polecać jeszcze wycieczkę do Niemieży, Borejkowszczyzny i Miednik Królewskich (30 km. dobrą szosą) — szlak ten jest dotąd mało uczęszczany przez wycieczki.

VI. Wycieczki dalsze. Dalszych wycieczek Biuro nie będzie już samo organizować, ale będzie dopomagać w ich organizacji. W tym celu Biuro ma nawiązać kontakt z Oddziałami Tow. Krajoznawczego w Brasławiu, Świącianach, Głębokiem i Stonimie. Oddział Wileński P. T. K. na zjeździe ogólnopolskim w Warszawie, który odbył się przed kilku tygodniami, zachęcał do organizowania wycieczek z całej Polski do Wilna i na trakt Batoro w związku z obchodem 400-lecia urodzin Stefana Batoro. Organizacja wycieczek w tym kierunku jest ułatwiona, ponieważ nad jeziorem Narocz istnieje już jedno schronisko, a obecnie powstaje i drugie, szkoła. Komunikacja kolejowa do st. Kobylnik jest też w roku bieżącym znacznie udogodniona. Niestety autobusy, kursujące na tym szlaku, nie odpowiadają nawet minimalnym wymaganiom, a tylko przejazd autobusem pozwala poznać ważniejsze zabytki, położone wzdłuż traktu (Worona, Worniany, Michaliszki).

Od sprawnego funkcjonowania Biura i życzliwej współpracy w niem instytucji i organizacji społecznych będzie w znacznej mierze zależało, czy ruch wycieczkowy do Wilna utrwali się i nadal będzie się rozwijał.

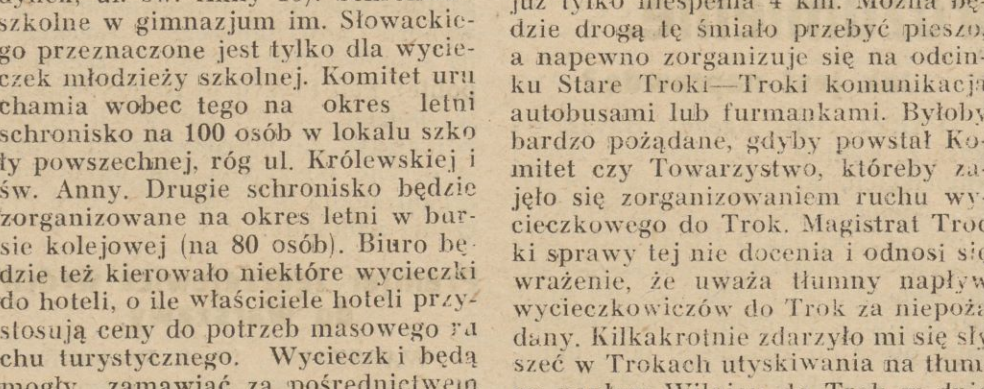
S. Lorentz.

Dwa rzędy zdrowych ząbków... chluba pięknej pani



Piękne lub brzydkie zęby decydują o urodzie kobiety, choćby pozałem była ładna i pociągła. Tylko zdrowe zęby są naprawdę piękne — od Pani więc tylko zależy, czy zachowa jej zdrowiem, dbając o ich czystość. Nieocenione zasługi odda Pani pod tym względem pasta do zębów Colgate, która służy temu jednemu tylko celowi — by oczyścić zęby. Resztę niech Pani pozostawi

dentyście, którego powinna Pani odwiedzić dwa razy do roku. Pasta Colgate czyści nie tylko powierzchnię zębów, lecz przedewszystkiem drobne szczeliny pomiędzy zębami. Ponadto odznacza się niezrównanie miłym i orzeźwiającym aromatem.



Japończycy pod Pekinem.

TOKJO, (Pat). Wojska japońskie znajdują się w odległości 2 mil od Pekinu. Według informacyj, nadejrzanych z frontu do dzienników japońskich, dzisiaj po południu należy oczekiwać wkroczenia pierwszych oddziałów japońskich do miasta. Japońskie Ministerstwo Wojny przypuszcza jednak, że uda się uniknąć okupacji Pekinu.

Policja niemiecka.

GENEWA, (Pat). — Komitet efektywnej konferencji rozbrojenowej zdecydował dziś nie uwzględnić niemieckiej polonicej przy obliczaniu efektywów niemieckich. Decyzja ta została powzięta — jak to pod

Kpt. Dudziński na 3-ciem miejscu w loc e alpejskim.

WIEN, (Pat). — W dniu 22 maja po południu nastąpiło ogłoszenie wyników lotu gwiazdowego i alpejskiego. Komisja konkursowa przyznała w locie gwiazdowym, jak już wiadomo, pierwsze miejsce kpt. Bajanowi, drugie kpt. Dudzińskiemu, trzecie Mattioliemu (Włochy).

W locie alpejskim pierwsze miejsce zajął Josipowicz (Austria) — 18,367 punktów, — drugie Włoch Lombardi — 11,765 pt., trzecie kpt. Dudziński — 4,850 p. Punkcja ogólna (po uwzględnieniu obu

Emancypacja Austrii.

WIEN, (Pat). „Sonn und Montagszeitung” donosi z Lindau, że minister bawarski Esser proklamował tam na zebraniu prasy zagranicznej bojkot turystyczny Austrii ze strony Niemiec. Bojkot ma być odpowiednią na liczne wydalania obywateli niemieckich z granic Austrii.

WIEN, (Pat). Kanclerz Dollfuss wygłosił przemówienie, transytowane przez radio, w którym podkreślił z naciskiem, że Austria jest państwem wolnym i niepodległym i, że pragnie niem nadal pozostać. Kanclerz zaznaczył, że w Austrii każdy obywatel korzysta z pełnych praw. Zdaniem dziejowemu Austrii jest pośrednictwem między narodami.

Prasa przypisuje mowie Dollfussa wielkie znaczenie, gdyż wyraża ona credo polityczne nietylko rządu, lecz także narodu austriackiego.

WIEN, (Pat). Należący do partji narodowo-socjalistycznej sędzia

Notatki ze świata.

— Prof. Bartel o wyborze zawodu mów t abiturjentom a abiturjentkom gimnazjów lwowskich. Lwów dał bodaj precedens Polsce: oto łowarzystwa „Zrób”, „Tow. Przej. Młodzieży Akad.” i „Tow. Kultury Akademickiej” sprzedają krytycznym, w związku z dorocznym czasem krytycznym, gdy teli kandydatów do „dojrzałości” zachodzi w głowę co robić dalej — wykłady o wyborze zawodu z prelegentami najwyższej jakości. I tak prof. Bartel mówił o naukach technicznych, docent Ingarden, młody a już sławny uczony, o dyscyplinach humanistycznych, dyr. „Lohu”, inż. Roland o karierze lotniczej, zaś gen. Popowicz o wojskowości. Poza tem na liście prelegentów widzimy takie nazwiska jak prof. Stefkó, Kaz. Zakrzewski, Goliński, dr. Erdicha i in. odczyły te gromadzą ponad 500 osób młodzieży, a wysoki ich poziom daje niezaprzeczoną gwarancję użyteczności takiej imprezy.

— Obozy letnie dla malarzy, byłych i obecnych stud. Akad. Sztuk Pięknych w Warszawie — to nowa i ciekawa kombinacja. Organizuje je — za pośrednictwem I. P. S. u. Przy posobieństwo Wojskowe. Tak więc rozłoży się gdzieś na malowniczym terenie szko szarowana „malarza”, by naprzemian to flintą to piędzlem machać, podjadając sobie uprzednio, jak od wielkiego święta. Okładka niebawem — jak na dziesięciu obrazach. Tylko z twórczością będzie gorzej: — czasu dość, ale wódkę niedziałaj. Wojskowy rygor...

— Czarnych potanoków powstańców z 1863 roku odnalazł na Jawie komendant statku „Kosciuszko” kpt. Borkowski. — Właściciel odnalazł ich dawno, teraz tylko odważył się przy okazji — czarnych, płaskonozych i wypukłowych właścicieli restauracji w porcie Tilia Tjap. Na sztyd e tej restauracji widnieje jednak polskie nazwisko: Kiński. Jak się stało? Oto przyjeżdża na Jawie był emigrant-powstańca. Ożenił się z restauracją „wraz z przynależną do niej mularką”. Dzieci szły w ślady ojca, tak że pokolenie za pokoleniem coraz bardziej było ciemne, coraz węższe miało czupryny. Dziś zmurzyli: zurenie. Dziewczęta jednak nazywają się Zofia i Jadwiga, murzyn-ojciec — Władysław mówi nieźle po polsku, a dzieci nauczyły „Dzień dobry” i jeszcze parę słów. Powodzą się im dobrze, a liczne potomstwo p. Władysława rokuje nadzieję, że murzynów nazywających się Kiński, przybędzie jeszcze na Jawie.

— Własta Burian przyjeżdża z Anny Ondry i reż. Marc. Fricem krećcie do wspólni z naszymi film polsko-czech, o którym najsilniej swego czasu. Może choć teraz coś narzecz się uda. Analogiczna kombinacja polsko-jugosłowiańska projektuje się również, jako że u nas na każdym pomysłcie jedzie się jak na kobyłce tak długo, aż to nie obrzydli światła biednym kinomatom.

Film Buriana nazywać się będzie „Dwa-nastęcie krzeszeł”. Ze strony polskiej udział biorą Dymasz, Pogorzelska i — niestety — reżyser też.

— Rządowi nakreślił film o teatrze. Pracujący w teatrze lwowskiemu znany Wilno reżyser jest równocześnie awangardzista filmowym. Ostatnie jego dzieło, „Głuche drogi” — krótkometrażowy reportaż z życia sceny charakterystyczny jako słaby technicznie — (koszt, koszt!), ale nieaprecjacyjnie skomponowany. Pierwszy zdaje się film Radulskiego powstał za jego czasów wileńskich i będzie wyświetlany wkrótce w jednym z naszych kin. Jako aktor występuje w nim znany wiołark i dramaturg w jednej osobie, p. Leon Borkiewicz.

— Tapety ogrzewające urządząo Canadian Pacific na jednym z okrętów awy i nji. Są one wykonane z materjału izolującego, pod którym przebiega sieć przewodów elektrycznych. Pokój ogrzewa się jak maszyna do fryzowania włosów: czy do kawy. Kiedy „już dość” — wyłączenie prądu następuje samoczynnie.

— Nowa munitja przynosiąc nieszezęsę! Dość już Tutankhamen mścił się na tych, którzy zakłócał jego spokój, obecne „konkurencyjna” działalność rozpoczęła munitja kapłanki Amona Ra znajdująca się w British Museum. Oto bilans tej humorów: Członek ekspedycji, Dawis, który ją wygrał, stracił ramię przez wypadek ze strzelbą, kolega jego stracił małytek i zmarł w tym samym roku, inny znów zmarł śmiertelnie rannym. Właściciel następnym stracił małytek i również zmarł, fotograf, który robił z niej zdjęcie, otrzymał na kłiszy nie maunie, tylko egipskieczki z oczami bliznęczkami niesamowicie. Zmarł w parę dni potem. Przerazona właścicielka oddała muzeum, ale złościwie skrzętał zdążył w miedzycasie usmieciwić tragarzy i służącego muzeum.

O ile jest to zwykła kaczka, o ile zbiegłiem przypadków, o ile zaś emancypacja nieznanych zjawisk — nie wnikiamy. Praktyczny nie wystarczy każdemu, kto znajduje munitje, jeśli będzie się z nią obchodził ostrożnie jeszcze, niż z tą bombą, która wtopiła na Zamkowej z racji tygodnia L. O. P. P. mi-

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ I SKŁAD FABRYCZNY

BLACHY ocynkowanej do krycia dachów

Górnośl. Zjedn. Hut KRÓLEWSKA i LAURA Sp. Akc.

M. DEULL, WILNO, BIURO: JAGIELLOŃSKA 3. Tel. 811
Składy: bocznica wlasna KIJOWSKA 8. Tel. 999

NORWID.

W 50-tą rocznicę zgonu.

(† w nocy z 22 na 23 maja 1883 r.).

„Ateńczycy w 50 lat po otruciu Sola ten sens, iż tego nie nazwali — Jukratesa złoty posąg mu fundując miebiluszem... U hellenów albowiem moż na było lato było otrutym, zabitym lub wygnanym, ale się nie było nigdy publicznie i jawnie oszukany przez niedoczytanie wyrazów lub nazwiska rzeczy właściwego. Czytać, jest to do głębiac wyrażenia tak, jak rzeźbić to nie jest obliżwać, co też i fala z kamiem potrafi — tak, jak malować to nie jest farbować. Tak jak żyć i kochać to nie jest od czasu do czasu spotkać się nosem w nos i serdecznie uściskać”.

W ten sposób pisał Norwid na dwa lata przed śmiercią. Widąc z tych słów jak przeżył był poeta „niedoczytaniem” jego myśli przez współczesnych a ponadto, jak mocno wierzył w słowa przedtem wypowiedziane: „syn mnie pismo, lecz ty wspomnisz, wnuku”. Obawiał się jednak, że i potomność może wyrzucić krzywdę, urządzając uroczystości jubileuszowe, a pomijając rzecz najważniejszą, znajomość duchowego oblicza poety i prawd, przed niego głoszonych. Nie oszukujmy tedy medra-poety, pomijmy z czystem sumieniem jubileuszowe uroczystości i „restitucję” jego sławy, która i bez tego zajęła już należne sobie miejsce, a rocznicę zgonu uczciwmy zastanowieniem się nad jego twórczością.

Odczytanie spuścizny norwidowej

nia tej opornej twierdzy. Norwid prawdy swoje wypowiadał w formie poetyckiej i dlatego nie nuża one jednostajnością, występując raz w szacie tragedji, drugi raz — liryki, trzeci — noweli, to znów dialogów rymowanych lub monologji i t. d. Oto dlaczego po zrozumieniu kilku utworów rozumienie dalszych jest coraz łatwiejsze. Nie wyklucza to powrotu do już przeczytanych i pogłębienia ich rozumienia przez rozszerzenie wiedzy o poglądach filozoficznych poety.

Niejeden symbol i niejedna metafora przy powtórnym, a nawet przy dziesiątym czytaniu odsłania nam nowe perspektywy zawłości metafizycznych lub historjofizycznych, przedtem niedostrzeżone.

Potrzeba takiego właśnie czytania wyrasta nietylko z symbolizmu i alegoryzmu, ile z fragmentowości pism poety. To zaś zjawisko ma dwie przyczyny: a) zniszczenie znacznej części nieopublikowanych rękopisów poety oraz ukrywanie dotychczas pod korem rękopisów dochowanych, b) zasadę pisanja fragmentami-skroćkami, przyjętą już za młodu przez samego poeę.

„Pani znaś mój fragmentowy wyrażania się sposób” — pisze 24-letni Norwid do M. Trembieckiej. — „Nie lęgam się, że Pani niedobrze sobie wytłumaczysz to fragmentowe moje pismo, jak to każdyby zrobił, co nie zna mnie dokładnie albo z pisma zna tylko — albo kto tego nie doświadczył, co mnie Pan Bóg dozwolił i nakazał doświadczyć”... „Pragnę być zawsze jasnym i bardzo jestem szczerym — trudnoby jednakże mnie pojąć, z tego sądząc jedynie, co mi się uda wypowiedzieć. Owszem można by często dwuznaczności fałszywe przypisywać, choć

Pani wiesz dobrze, jak nienawidzę kalamburów”.

Z tych słów widać, że już wtedy, w roku 1845, fragmentowość była powodem nieporozumienia między poetą a czytelnikami i, prawdopodobnie redaktorami. Poeta jeszcze mniema, że to jest do naprawienia i winę skłomny jest przyjąć na siebie.

Jednak już w trzy lata potem na marginesie „Wigilji”, posyłanej J. Kozmianowi do Poznania pisze uwagę: „Miejcie trochę pokory i wyznajcie, że nie warjat — że nie ciemno pisze, ale wy ciemno czytacie”... „Zamiast uważać na czytelników i radzić tę kokieterję pisarską drugim — lepiej jest czytać uważnie to, co nie uważają na czytelników napisane”.

Jednak nie jest to ze strony poety upór ślepy, który sam sobie jest celem. Poeta zastanawia się nad celem poezji i znajduje teoretyczne uzasadnienie swojego fragmentowego pisanja sposobu. Powstaje on przeciwko kwietystycznemu utosunkowaniu się czytelnika do poezji. „I słuchacz i widz jest artystą”, — powiada w Promethidionie. Znaczy to, że i słuchacz i widz powinien współpracować „w to cie czoła, nie grzebiuć” (Praca z autorem. Jakaż jest rola w tem samej poezji? „Prawdziwa poezja”, — powiada Norwid. — „była, jest i będzie poniekąd inicjacyj; dlatego, że może we dwóch wierszach skreślić całą epokę, a obraz i pomnik zbliżyć jednemu wyrażeniem”. („Rzecz o wolności słowa”. Wstęp).

Tak tedy nie uważaj na czytelników, o ile ci byli leniwi w myśleniu i na poezję patrzyli jedynie, jako na zabawkę i rozrywkę, pisząc jedynie „dla kasty wieidnej i dla mającej ser-

ca czystą wolę”, snuł Norwid swoją twórczość poetycką, uważając ją za „procent od czynów”. „testując w słowie” to tylko, czego współczesność nie pozwalała w czynie urzeczywistnić. (Promethidion). Forma poetycka niezaprzeczała na wysokości zadania (np. „Pieśni społecznej cztery stron”), sprawy formalne b. na drugim miejscu. Przedewszystkiem poeie chodziło o treść. Forma musiała być dostosowana do treści. Treść zaś jego utworów była w sferze poezji nowa i dynamiczna, nie mieściła się w dawnych formach i rozsadała jej. Stąd dawne formy przyjmowały u Norwida nowy kształt (np. grecki dialog, średniowieczne misterjum i tragedia grecka), a gdzie okazały zbyt małą giętkość, odzierały były zupełnie i na ich miejsce zjawiały się formy zupełnie nowe (wiersze i nowele paraboliczne, parabola w tragedjach). Jakkolwiek poeta często traktował formę po macoszemu, to jednak talent czynił swoje i tworzył dzieła epokowe i arcydzieła.

Punktem wyjścia i fundamentem była treść: owe „słowo-czynu testament”, prościej mówiąc: filozofja poety.

Fundamentem filozofji Norwida jest katechizm — jest to filozofja, wierzącego głęboko i niezachwianie, katolika. „Coby zostało z całego dzisiejszego ukształtowania, gdyby mu odjąć to, co za pieniądze się nabywa i na powrót dla pieniędzy?”... „Mnie się zdaje, że zostaby katechizm” — czytamy w liście do M. Trembieckiej z r. 1854. Zachwyca poetę ta przede wszystkim cecha kościoła katolickiego, że w nim „papier, jako uczony człowiek, tyle wie zupełnie doktryny, ile pierwsza lepsza dziewczyna bosa,

co gęsi pasie a umie katechizm”. (Chimera VIII, 382).

Katechizm to fundament, wiązaniem zaś całości, niejako kośćcem żelaznym, spajającym betonowe ściany, jest teoria „zwolenia”. Na katechizmowej podstawie, że Bóg stworzył świat, Syn Boży odkupił, a Duch Święty oświecił i oświeca w dalszym ciągu rozum ludzkie, uszlachetnia uczucia i wspiera wole buduje Norwid wspomnianą teorię. Dzieło stworzenia zakończone jest tylko w świecie fizycznym, ale trwa ono w świecie rozwoju władz duchowych człowieka oraz w świecie stosunków społecznych i politycznych. Niezależnie od woli tej czy owej jednostki, tego lub owego narodu to dzieło, ten postęp możnaby było powiedzieć: ewolucja, odbywa się z niezachowaną konsekwencją. Wolnej woli człowieka pozostawiono tylko alternatywę: współdziałać z wola Bożą w tem niestanem dziele stworzenia (dla jasności powiedzmy: doświadczenia świata) albo się jej przeciwstawić, idąc w odmiennym, niekoniecznym przeciwnym, kierunku. W tym ostatnim wypadku nieublagana logika dziejów, wynikająca z woli Bożej między stającą na drodze indywidualnej bez względu na to, czy są to ludzie je dostawki, czy ciała zbiorowe: narody, społeczeństwa, klasy. Tak samo powstaje tragizm epok: te jeżeli nie współdziałała z twórczą wola Bożą są jawne, są epokami upadku. Na czemże tedy polega wolność? „Jest to, — powiada Norwid, — celem przetrwania wieidnej formy”. (Niewola) Celem świata jest doskonalenie się w dług twórczej myśli Bożej, tedy wolność człowieka polega na tem, że tę wole pozna i swe własne cechy i dąże

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Postawy.

ZEBRANIE B. B. W. R.

W niedzielę 14 bm. Dom Ludowy w Postawach przybrał uroczysty wygląd. O godz. 7.30 wiecz obeszna, pięknie udekorowana sala, wypełniła się szczerze publicznością przybyłą na zorganizowane przez Radę Powiatową BBWR zebranie dla uczczenia doniosłego aktu powołania do życia na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego. W charakterze prelegenta zaproszony został do Postaw poseł Fryderyk Krasicki. Na zebraniu był między innymi obecny starosta postawski p. Wiktor Niedzwiedzki oraz przedstawiciele miejscowego duchowieństwa wszystkich wyznań.

W referacie swym poseł Fryderyk Krasicki na wstępie zebrał wyniki prac bieżących akt ustawodawczych, przyczem zajął się szczegółowo najdonioślejszym momentem w ich historii — Zgromadzeniem Narodowym dla wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. Okoliczność, iż Klub BBWR, dysponujący zdecydowaną większością głosów w parlamencie, wysunął na to stanowisko kandydaturę prof. Mościckiego, męża wielkich enot i zasług obywatelskich, uważać należy za bardzo szczęśliwą, a wybór ponowić zapisać złotymi zgłoskami w dziejach Odrodzonej Polski.

Po przemówieniu prelegenta i odczytaniu przez przewodniczącego zebrańia zaproponowanej odczytania honorarza Pana Prezydenta, zebranie przez dłuższy czas manifestowało swe uczucia dla prof. Mościckiego wznosząc jednocześnie okrzyki na cześć Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Jednocześnie dowiadujemy się o kilku jeszcze podobnych zebraniach manifestacyjnych na terenie powiatu postawskiego.

Z pograncza.

PO 18-LETNIEJ TULACZCE POWROCIŁ DO POLSKI.

Do Stoliczek przybył wczoraj b. jeniec armii austriackiej Paweł Piotruch, pochodzący z Malopolski — z żoną i dziećmi.

Piotruch w 1915 roku dostał się do niemieckiej i został zesłany do obozu jeniec na Syberję, gdzie przeżywał do rewolucji sowieckiej. Po rewolucji dostał się do Jekaterynburga, gdzie otrzymał pracę w jednym z zakładów przemysłowych. Tutaj Piotruch ożenił się i zakłamywał się na dobre.

Czując się jednak Polakiem stale tęsknił za ojczyzną, którą za wszelką cenę postanowił odwiedzić. Zebrał pieniądze na podróż. Po trziesięcioletniej tulańczej drodze dostał się do Piotrucha z rodziną do granicy polskiej, która na podstawie przepusku granicznego bez przeszkód przekroczył i znalazł się na wolnej ziemi Rzeczypospolitej.

Ponieważ Piotruch nie posiada na dalszą podróż pieniędzy — zaopiekował się nim

Polski Czerwony Krzyż, który ułatwi mu do stania się do rodzinnej wsi.

Z 18 UCIEKINIÓW, 3 POD GRADEM KUL PRZEDOSTAŁO SIĘ DO POLSKI.

Z pograncza donoszą, iż w nocy z 18 na 19 bm. koło wsi Dachmatówka w rejonie Radoszkowice na teren polski uciekła przedostała się większa grupa uciekinierów z Białorusi i Litwy. Uciekinierzy pod osłoną nocy uciekli przez rzekę Undrę, lecz zostali zauważeni przez obserwacyjne patrole sowieckie, które poczęły strzelać do zbłągów z karabinów. Wśród uciekinierów powstała panika. Jedni pod gradem kul plynęli w kierunku strony polskiej, drudzy wydostawali się na brzeg sowiecki, gdzie padali pod kulami sowieckich patroli.

Mimo szybkiego zamknięcia granicy na teren polski przedostało się trzech zbłągów z grupy 18. Los pozostałych 15 uciekinierów na terenie sowieckim nie jest wiadomy.

Echa obrad Grupy Regionalnej Posłów i Senatorów w Wilnie.

Wyjaśnienia prezesa Izby Skarbowej w sprawie ściągania podatku wojskowego.

Na ostatnim posiedzeniu Wileńskiej Grupy Regionalnej Posłów i Senatorów B. B. W. R. w dniu 10 maja r. b., odbytem przy udziale p. wojewody wileńskiego oraz szefów urzędów niespełnionych sporo uwagi poświęcono zagadnieniom podatkowym. Wobec stwierdzenia przez kilku pp. posłów pewnych niedociągnięć czynników skarbowych przy ściąganiu od ludności podatków i braku należytych nazwań w informacjach, jak należy ściągać taki naprzekład podatek wojskowy, obecny na zebraniu prezes Izby Skarbowej w Wilnie p. Edward Ratyński złożył wyczerpujące wyjaśnienie.

W sprawie podatku wojskowego, w którym w ślad za tem wydał do wszystkich urzędów Skarbowych Okręgu Wileńskiej Izby Skarbowej następującą treść okólnik:

Dotyczy to wiadomości Izby Skarbowej, że w wypadkach, gdy płatnicy podatku wojskowego zamieszkują w rezerwacji, organa egzekucyjne, egzekwując zaległy podatek wojskowy, nakładają sekwestr na ruchomości stanowiące własność rezerwacji płatnika.

Tego rodzaju postępowanie jest sprzeczne z postanowieniami rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25.VI.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) a ponadto wywołuje szkodliwy skutek w postępowaniu egzekucyjnym władz państwowych.

Cdem usuniecie na przyszłość tych wypadków, Izba Skarbową wyjaśnia, że o ile płatnik zamieszkuje w rezerwacji, należy ustalić, czy posiada on we wspólnym wiadomości z rezerwacją własne ruchomości lub środki pieniężne, podlegające sekwestrowi i w razie twierdzenia na że ruchomości lub środki pieniężne nie posiada, w razie egzekucyjnej nie należy od egzekucyjnego odstąpić i sporządzić protokołu o nieposiadaniu. W stawianiu jednak wniosków o sekwestrację należy być powściągliwym z uwagi, że w tej kategorii płatników łatwo mogą zajść zmiany w stosunkach majątkowych, względnie egzekucyjnych, które umożliwiają wyegzekwowanie stosunkowo nieznacznych zaległości z tytułu podatku wojskowego.

Powiatowe kursy instruktorskie dla działaczy B. B. W. R.

W wykonaniu uchwały Wileńskiej Grupy Regionalnej Posłów i Senatorów Rady Powiatowej BBWR, zorganizo- wano w myśl wskazań Sekre- tarjatu Wojewódzkiego BBWR, w Wilnie 3-dniowe kursy instruktorskie dla działaczy społecznych oraz prezesów i sekretarzy Kół Gminnych. W niedzielę 21 b. m. rozpoczęły się jednocześnie kursy w Wilnie dla powiatu wileńsko-trockiego oraz w Osmianie.

Na całość kursów w Osmianie i Wilnie składają się następujące prelekcje: p. Stanisława Mackiewicz „Rzut oka na Dzieje Polski Odrodzonej” (1 godz.); p. Stanisława Dobosza „Metody pracy w komórkach organizacyjnych BBWR, na powiat i gminę” (1 godz.); p. dr. Stefana Brokowskiego „Główne wytyczne działalności Marszałka Józefa Piłsudskiego w ruchu niepodległościowym oraz w polityce wewnętrznej polskiej” (1 godz.); „Założenia ideologiczne BBWR” (1 godz.); p. Fryderyka Krasickiego „Postanowienia nowej ustawy samorządowej na powiat i gminę” (2 godz.) oraz „Organizacja samorządu powiatowego i gminnego i techniki pracy działaczy społecznych w samorządzie” (2 godz.); inż. Jana Czarneckiego „Postulaty Rolnictwa na ziemiach północno-wschodnich” (2 godz.) oraz „Organizacja rolnicza i ich działalność i potrzeba uzdrowienia” (2 godz.).

W ciągu niedzieli 21 bm. na kursach w Wilnie wygłoszili swoje prelekcje p. Mackiewicz, Dobosz i Brokowski, w Osmianie zaś p. Krasicki.

W dniu wczorajszym w Wilnie miały swoje wykłady p. Krasicki, w Osmianie zaś inż. Czerniewski. Na leży podkreślić, iż organizacja obu kursów wypadła doskonale. Przybyli na nie istotnie najczystszy działacze społeczni z terenu gmin.

Ku czci ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury.



Na zdjęciu podajemy odbitek obrazu p. Czesława Skawińskiego, poświęconego naszym bohaterom lotnikom ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury. Na obrazie Żwirki przedstawiony jest jako rycerz przestworzy, za nim widać młodą Polskę lotniczą w osobach inż. Wigury (symbolicznej postaci kobiecej, wypuszczającej swe sokoly na zwycięstwa z gałką laurową w rękach, a tuż za nią postać, symbolizująca smutek po stracie lotników.

Wprowadzenie jednolitego stroju w szkołach średnich (Rozporządzenie min. oświaty)

Do Wilna nadeszło rozporządzenie min. oświaty, które wywołało wielkie zainteresowanie w kręgach nauczycielskich i młodzieży szkolnej, rodziców i opiekunów. Rozporządzenie to dotyczy mundurków i odznak szkolnych dla uczniów i uczennic i przynosi zasadnicze w tym względzie zmiany. Dotychczas kwestja mundurków szkolnych nie była uregulowana. Przy mus pod tym względem w zasadzie nie istniał. Rozporządzenie, które obecnie nadeszło i już zaczęło obowiązywać dokładnie określa jak powinni być ubrani uczniowie i uczennice.

A więc ubiór ucznia stanowi czapka — maciejówka koloru ciemno-granatowego, obramowana dookoła górnego szwu wypustką barwy szkoły i zaopatrzona odznaką metalową z literą oznaczającą typ szkoły. W porcelanowej nakrycie głowy stanowi kapeluszek fasonu harcnerskiego. Marynarka dwurdzędowa koloru ciemno-granatowego zapięta na trzy guziki, krawędź do krawędzi również ciemno-granatowa wy oraz spodnie.

Plaszcz ma być koloru ciemno-granatowego dwurdzędowy zapijany na pięć guzików.

Ubiór uczennicy stanowi берет ciemno-granatowy z odznaką metalową błaska koloru ciemno-granatowego z

wykładanym małym kołnierzem zapiętą na trzy guziki. Rodzaje szkieł średnich będą się różniły zarówno barwą nasywec, jak i literami oraz numerami noszonymi na czapkach.

Ze względu na koszty sprawienia odruza całego stroju, nowe umundurowanie wprowadzone będzie etapami. I tak z początkiem nowego roku szkolnego t. j. w końcu sierpnia wszystkie szkoły muszą wprowadzić przepisane czapki, berety i kapelusze, nad to zaś na dotychczasowych mundurkach, plaszczach i marynarkach — tarcze barwy szkoły. Reszta stroju wprowadzana będzie kolejno w latach następujących.

Przy otyłości, pobudza naturalna woda gazowa „Franciszka-Józefa” przemianę materii w organizmie, wpływa na wysmakłość kształtów. — Zalecany przez lekarzy.

KURJER SPORTOWY.

KTO ZOSTANIE KRÓLEM STRZELCÓW...?

Po ostatnich dwóch meczach piłkarskich zmieniła się nieco pozycja wśród piłkarzy, którzy rywalizują ze sobą o ładny puchar ofiarowany przez „Kurjer Wileński” temu piłkarzowi, który zdobędzie w meczach mistrzowskich najwięcej bramek, który zostanie „królem”.

Obecnie najwięcej strzelonych bramek ma trzech piłkarzy Naczulski / WKS, Godlewski z Ogniska i Antokolec I z Makabi.

Po trzy strzelone bramki mają: Drodziewicz, Janikowski, Zajdel i Rezin.

Zapewne najbliższy mecz o mistrzostwo, który odbędzie się już w czwartek między WKS a ZAKS przyniesie nam szereg dalszych zmian.

KONFERENCJA PLYWACKA.

Polski Związek Pływacki postanowił bliżej zainteresować się sprawami pływactwa wileńskiego, które od kilku lat nie daje o sobie odpowiednio znaku życia, to też z ramienia PZP przyjeżdża do Wilna znany działacz sportowy p. Semadem, który zbada na miejscu warunki pracy sportowej.

Konferencja odbędzie się 28 maja (niedziela) o godz. 12 w sali Ośrodka W. F. Ludwisarska 4.

W konferencji tej mają prawo wziąć udział delegaci poszczególnych klubów jak również członkowie obecnego Zarządu Okręgowego Związku Pływackiego.

TENISOWE MISTRZOSTWA CZECHOSŁOWACJI — MENZEL NA CZELE.

PRAGA, (Pat). — W mistrzostwach tenisowych Czechosłowacji pierwsze miejsce zajął Menzel, bijąc w finale Hechta w stosunku 6:2, 6:3, 6:1. W grze pojedynczej państwo zwyciężyła ponownie Deutsch. W grze podwójnej panów para Menzel — Rohrer wygrała się na czelo. — W grze mieszanej zwyciężyła para Ertl — Kukuljevic.

TRÓJMIECZ BALTYSKI ODWOŁANY.

Polski Związek Lekkoatletyczny w ostatnim swoim komunikacie podał do ogólnej wiadomości, że zmuszony został zrezygnować w tym roku z udziału w „tradycyjnym” trójmecz państw bałtyckich, który miał się odbyć w sierpniu w Rydze.

P. Z. L. A. tłumaczy się brakiem odpowiednich środków finansowych.

Wiadomość powyższą podajemy bez komentarza.

OGNISKO K. P. W. PROWADZI W GRACH SPORTOWYCH.

Kapeliacy mieli bardzo poważnego przeciwnika „siatkowej” o mistrzostwo w lina na czelo wszystkich drużyn wysunął się doskonały zespół K. P. W. Ognisko.

Pepeliacy mieli bardzo poważnego przeciwnika w drużynie „Akademików”, którzy przegrali 2:1. Ognisko grało nadzwyczaj ambitnie, ale wykazało brak dostatecznego zgrania, to też zespół A. Z. S. reprezentował się stosunkowo lepiej.

W najbliższą sobotę i niedzielę dalszy ciąg rozgrywek.

Uczeń gimnazjalny uratował 5-letniego chłopca

Wczoraj popołudniu na Wilji w pobliżu Mostu Strategicznego przewrócił się łódź, w której znajdował się 5-letni Władysław Narwojsz (Stara Nr. 21).

Wypadek zaobserwował znajdujący się wówczas na brzegu rzeki 15-letni uczeń Edward Mielkiewicz, który narazicie swoje życie rzucił się do rzeki i Narwojsza uratował.

Czyn ten młodego chłopca godzien jest największego uznania. (c).

„Robotnik” przed sądem w Wilnie.

Sąd apelacyjny w Wilnie rozpoznał sprawę redaktora odpowiedzialnego „Robotnika”, p. Wacława Czarneckiego, zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Wawelskiej 7. Sad pierwszej instancji skazał Czarneckiego na 6 miesięcy aresztu i 3 tysiące złotych grzywny (karę darowano na mocy amnestii) za zniesławienie prezydenta m. Grodna, p. Marycego O'Brien de Laey.

Pogrzeb powstańca 1863 r.

Na wzgórzach wojskowego cmentarza Antokolskiego złożono dziś na wieczny spoczynek zwłoki sędziwego uczestnika powstania narodowego, ś. p. Stanisława Jodki. Ostatnią posługę oddało Mu wojsko, reprezentując władz rządowych i liczni rodacy.

Eksportacja z domu przy ul. Siarokowskiego 25 do kościoła św. Jakóba odbyła się o godz. 9.30 rano. Kondukt prowadził proboszcz parafii kościoła św. Jakóba, ks. Żarnowski, który następnie odprawił nabożeństwo żałobne. Na eksportację i nabożeństwo przybył p. wicewojewoda wileński Marjan Jankowski.

Pogrzeb odbył się po południu o godz. 17-lej.

Oficerowie rezerwy wynieśli trumnę z kościoła i złożyli ją na dziale, zaprzężonym w sześć koni czarnej masy, eskortowanemu przez działon 3 p. a. c. i straż banarową piechoty z najeźnami bagnetami. Kola lawety przystrojone były girlandami z gałązek choinki. Kondukt otwierała orkiestra I p. p. leg. grając marsze żałobne, za nią maszerował pluton honorowy piechoty tegoż pułku, potem szła w kondukcie delegacja Federacji P. Z. O. O. poprzedzana sztandarem związkowym. Na wieku trumny położono czapkę powstańca i naczepę. Za zwłokami szła najbliższa rodzina zmarłego, p. wicewojewoda wileński M. Jankowski, przyjaciele zmarłego, wśród nich opiekun ostatnich powstańców, p. rezydent Holownia, reprezentanci korpusu oficerskiego i wiele innych wybitnych osobistości, wreszcie liczna publiczność.

Na cmentarzu w chwili opuszczenia trumny do grobu, wojsko oddało honory.

„Tydzień Dziecka” 22 — 28 maja 1933 r.

Genewska deklaracja dziecka.

- 1) Każde dziecko powinno mieć zabezpieczony normalny rozwój fizyczny i duchowy.
- 2) Dziecko głodne powinno być nakarmione.
- 3) Dziecko chore — pielęgnowane.
- 4) Dziecko wykołone — zwrócone na właściwą drogę.
- 5) Dziecko uwięzione — otczone opieką.
- 6) Dziecko sierota i opuszczone — przygarnięcie i wspomaganie.
- 7) Dziecko przed innymi winno otrzymać pomoc w czasie klęski.
- 8) Każde dziecko winno być przygotowane do zarobkowania na życie.
- 9) Dziecko winno być zabezpieczone przed wszelkim wyzyskiem.
- 10) Dziecko winno być wychowane w przekonaniu, że obowiązkiem jego jest najlepsze swe cechy oddać na usługi współbraci.

Ze Związku Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów

W niedzielę dnia 21 maja rb. w Świątliwej Pocztowej przy Urzędzie Pocztowym Wilno 1 odbyło się Zgromadzenie Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów Kół Miejskowych m. Wilna.

Zebrańi uświetlił przez powstanie pamięci zmarłego Ministra Poczty i Telegrafów ś. p. inż. Ignacego Boenera, poczem do Prezydium wybrano p. Olszewskiego przewodniczącym, p. Szandorcha sekretarzem i p. Kijbowskiego zastępcą przewodniczącego.

Sprawozdanie o wyniku prac Związku wyczytał: Prezes Zarządu Głównego Związku poseł z B. B. W. R. p. Józef Stangreick, oraz Prezes Zarządu Okręgowego w Wilnie p. Edward Markiewicz.

W trosce o stan zdrowia swych członków Związek Pracowników Poczty posiada własne Sanatorium w Zakopanem i Dom Wypoczynkowy w Kryniei, ponadto ostatnio postanowiono wprowadzić fundusz odprowadzania członków Związku w wypadku zwolnienia ze służby względnie przejścia w stan spoczynku.

Zgromadzenie zostało zakończone uchwa- leniem rezolucji w sprawie położenia gospo- darego i warunków pracy pracownika pocz- towego, oraz podziękowania za pracę zw. p. Józefa Stangreicka, ciążącego się wielką popularnością wśród pocztowców wileńskich.

Komunikat Zw. Wł. Aut K. Z.

Związek Właścicieli Autobusów Komu- nistycznych Województwa Wileńskiego (sek- cja ciężarówek) zawiadamia wszystkich właścicieli pojazdów ciężarowych, którzy rejestrowali swe ciężarówki po 18 kwietnia r. 1932, by zgłosili się do biura Związku ul. Mickiewicza 11—9 a w godz. 10—12 celem uzyskania informacji w sprawie uzyskania zezwolenia na prawo kursowania w okresie przejściowym.

SUDORYN

WAP. KOWALSKI
W PROSZKU — USUYA
POT NIEMIEŁA JEGO WÓD

I Międzynarodowy Konkurs Tańca Artystycznego w Warszawie.

Pierwszy międzynarodowy Konkurs tańca artystycznego, obudził zainteresowanie w naj- szerszych kręgach artystów i miłośników sztuki. Komitet organizacyjny pragnąc uświetnić ten pierwszy, na tak wysoką skalę zakrojony, Turniej Artystyczny, postanowił zorganizować równoległe z konkursem festi- wał tańca artystycznego, obejmujący wsy- wietnie dziedzin sztuki tanecznej. Konkurs rozpocznie się 8 czerwca i trwać będzie do 16 czerwca. Oficjalne nagrody są następujące: I nagroda Pana Prezydenta Rzeczypospolitej 3.000 zł, II nagroda Pana Ministra Spraw Zagranicznych 2.000 zł, III nagroda Pana Ministra W. R. i O. P. 1.500 zł, IV nagroda Pana Prezydenta Miasta 500 zł, oraz szereg nagród w gotówce, dyplomy i medale. Do Sądu Konkursowego zaprosił Komitet obok reprezentantów polskiego świata artystycz- nego, szereg wybitnych osobistości z zagranicy, jak: p. Garlotte Zambelli z Pary- ża, p. Tamara Karsawina, p. Adeline Genee z Londynu, p. E. Dunkan, p. K. Geleer, fun- datora i prezydenta „Archives Internationales de la Danse” w Paryżu p. de Mare, kry- tyków paryskich jak Lewinsona, Wuillermora, Divoira i in. W okresie Konkursu i festiwalu odbędzie się szereg przyjęć i wy- cieczek dla uczestników i zaproszonych gości. Przewidywane są przyjęcia u Pani Mi- arowskiej i Beckowej, u hr. Józefowej Potockiej w Natolinie. W wyżej wymienionym konkursie wezmą udział najwybitniejsi s- trartystyczne Polscy i zagranicy. Jak nam wiadomo popularna, utalentowana artystka halebka Sawina-Dolska przyjęła udział w tym konkursie.

Nadzwyczajna danina ma ątkowa.

Ministerstwo Skarbu poleciło Izbie Skarbowej w Wilnie rozpocząć przy- gotowania do wymiaru nadzwyczajnej daniny majątkowej (podatku mająt- kowego stałego). Termin płatności pierwszej raty tej daniny przypadnie jeszcze w roku bieżącym, prawdopodobnie w jesieni.

RADJO WILNO.

WTOREK, dn. 23 maja 1933 r.

11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12.05: Audycja dla poborowych (muzyka). 13.20: Kom. meteor. 14.40: Progr. dz. enny. 14.45: Słynni śpiewacy (płyty). 15.15: Gelda rolnicza. 15.25: Radjowa gazeta ziemniacz- nia. 15.35: „Wśród książek”. 15.50: Koncert dla młodzieży (płyty). Walce Chopina. — 16.25: „Program nowego gimnazjum” — odc. 16.40: „Idea ogrodów jordanowskich” odc. 17.00: Koncert symfoniczny. 17.55: Program na środe. 18.00: Muzyka taneczna (płyty). 18.35: Wład. bieżące. 18.40: Traktaty ochrony mniejszości narodowych — odc. 18.45: Pogadanka radiotechniczna M. Galskiego. 19.05: Godziny odcinek po- wiesiowy. 19.15: „Sport wśród dzieci i do- dzieży” — pogad. 19.30: Recytacje w wy- k. Jerzego Ronarda — Bujańskiego. Poezje G. K. Norwida. 19.45: Prasowy dziennik radio- wy. 20.00: Audycja literacka ku czci Cypria na Norwida „Norwid i Chopin”. — Shu- chowski. 20.30: Koncert żywych (płyty). 20.55: Wład. sportowe. — Dod. ko. pras. dz. radj. 21.05: IV Dyskusja nieprzygodowa „Wy- chowanie dziecka”. 22.00: „Nasz plac” — opowiadanie dla dzieci Al. Janowskiego. — 22.15: Recital śpiewaczy. 22.45: Muzyka ta- neczna. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Muzyka taneczna.

WARSZAWA.

WTOREK, dn. 23 maja 1933 r.

15.30: Kom. Państw. Urzędu Wych. Fizy- czyn. i Państw. Zw. Sport. 15.50: Płyty gra- mofonowe. 18.00: Muzyka lekka i taneczna. 19.20: „Bieżące wiadomości rolnicze”. 19.30: Feljet. muz. p. t. „Melodramat i komedia muzyczna” — prof. H. Rydzewski. 20.00: Koncert pod dyr. J. Dworakowskiego, J. Ozi- miński (skrz.) W. pierwsze: wiad. sportowe.

NOWINKI RADJOWE.

ODCZYTY DZISIEJSZE.

Dzisiaj o godz. 16.25 odczyt dla nauczy- cieli wygłoszony przez inż. St. Bakowskie- go, znanego wszystkim zainteresowanych z „Programu nowego gimnazjum”. — Tęgoż dnia o godz. 16.40 plk. Kiliński w odczyt p. t. „Idea ogrodów jordanow- skich” przypomni audytorjum radiowemu ten pożyteczny i godny nasładowania plan dr. Jordana, który niósł pomoc dzieciom, zapewniając im miejsce do rozrywki i za- baw na świeżym powietrzu.

ROZWIĄZANIE KONKURSU SPORTOWEGO. Wyniki konkursu sportowego, ogłoszonego przez radio w dniu 16 bm, podane zosta- ły przez mikrofon w czwartek dnia 25 ma- ja o godz. 15.50.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z notatką umieszczoną w „Kurjerze Wileńskim” dnia 21 maja 1933 r. w sprawie uczennicy Heleny Sawickiej — prze- szę o łaskawe umieszczenie następującego sprostowania:

Heleny Sawickiej nie wykluczono ze szko- ły, lecz polecono jej dnia 5 kwietnia 1933 do szkoły z matką. Od dnia 5 kwietnia do 11 kwietnia przebywała Sawicka w domu i dnia 11 kwietnia wyszła z domu i nie wróciła.

Nie zabroniono młodzieży wzięcia udziału w pogrzebie Sawickiej. Dnia 15 maja w sobotę przyszła do szkoły wiadomość o zna- leniu zwłok denatki. Czas pogrzebu n'e był wiadomy.

W sobotę dnia 13 maja i w niedzielę dn. 14 maja uczniowie w szkole nie byli, trudno więc było polecić uczniom przybyć na pogrzeb. Mimo to wielu uczniów wraz z matką w pogrzebie ś. p. Heleny Sawickiej wzięło udział.

Z szacunkiem

Dr. Marek Krum, dyr. gmin. Wilno, 22. 5. 1933 r.

OFIARA.

Beziemni jako ofiarę zł. 20 na doży- wanie głodnych dzieci.

RESTAURACJA i KAWIARNIA „OGNISKO” w Nowogródku
wydaje: śniadania, obiady i kolacje. i różne napoje orzeźwiający. Codziennie przygrywa orkiestra salo- wa. W dni przedświąteczne i świą- teczne — towarzyski „Dancing-Brydz”. Piwnica zaopatr. we wszelki trunki.

I Międzynarodowy Konkurs Tańca Artystycznego w Warszawie.

Pierwszy międzynarodowy Konkurs tańca artystycznego, obudził zainteresowanie w naj- szerszych kręgach artystów i miłośników sztuki. Komitet organizacyjny pragnąc uświetnić ten pierwszy, na tak wysoką skalę zakrojony, Turniej Artystyczny, postanowił zorganizować równoległe z konkursem festi- wał tańca artystycznego, obejmujący wsy- wietnie dziedzin sztuki tanecznej. Konkurs rozpocznie się 8 czerwca i trwać będzie do 16 czerwca. Oficjalne nagrody są następujące: I nagroda Pana Prezydenta Rzeczypospolitej 3.000 zł, II nagroda Pana Ministra Spraw Zagranicznych 2.000 zł, III nagroda Pana Ministra W. R. i O. P. 1.500 zł, IV nagroda Pana Prezydenta Miasta 500 zł, oraz szereg nagród w gotówce, dyplomy i medale. Do Sądu Konkursowego zaprosił Komitet obok reprezentantów polskiego świata artystycz- nego, szereg wybitnych osobistości z zagranicy, jak: p. Garlotte Zambelli z Pary- ża, p. Tamara Karsawina, p. Adeline Genee z Londynu, p. E. Dunkan, p. K. Geleer, fun- datora i prezydenta „Archives Internationales de la Danse” w Paryżu p. de Mare, kry- tyków paryskich jak Lewinsona, Wuillermora, Divoira i in. W okresie Konkursu i festiwalu odbędzie się szereg przyjęć i wy- cieczek dla uczestników i zaproszonych gości. Przewidywane są przyjęcia u Pani Mi- arowskiej i Beckowej, u hr. Józefowej Potockiej w Natolinie. W wyżej wymienionym konkursie wezmą udział najwybitniejsi s- trartystyczne Polscy i zagranicy. Jak nam wiadomo popularna, utalentowana artystka halebka Sawina-Dolska przyjęła udział w tym konkursie.

Gotujcie na denaturację wyciąg kuchennek spirytusowych EMES

nia z nią uzgodni. Czynieć tedy czyni to, czego Bóg chce i czego on sam po- żąda. Jest to wolność w Bogu.

Tej wolności nie zaćmi, nie za- kasuje żadna niewola zewnętrzna po- lityczna, żadna przemoc. Pierwszym warunkiem dążenia do wolności po- litycznej narodu jest wyrobienie w na- rodzie tej wewnętrznej istotnej wolno- ści. Naród który chce współtworzyć ze stwórcą, który powołał go do życia, nie może nie obalić istnieją- cych form politycznych, t. j. przemocy nieprzyjaciół, stojących temu celowi na przeszkodzie, bo „wolność jest ce- lem przetwarzania doczesnych (da- wnych, dotychczasowych) form.

Ta teoria „zwolnienia” leżała w pod- walinach wszystkich poglądów poety. Sztuka, polityka, religia, filozofia,

KRONIKA

Wtorek 23 Maj

Dziś: Dezyderego B. M. Jutro: Joanny i Atry

Wzrost słowca 3 m. 32 7 m. 33

Pogoda 23-maja b. r. według P. I. M. Wzrost zachmurzenia, aż do deszczu. Można w burze. Nieco chłodniej. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

OSOBISTA

Wyjazd Kuratora Okręgu Szkolnego. W dniu wczorajszym 22 bm. p. Kurator Okręgu Szkolnego Kazimierz Szlagowski wyjechał na wizytację szkół. Zastępować p. Kuratora będzie nacelnik Wydziału Szkół Średnich p. Władysław Głuchowski.

Prezes Prokuratury Generalnej w Wilnie p. Jan Illasiewicz wyjechał w dniu dzisiejszym w sprawach służbowych do Warszawy.

Dyrektor Lasów Państw. w Wilnie p. Edward Szemiłtoch wyjechał na czas od 23 do 30 bm. na jazd dyrektorów Lasów Państw. w Toruniu.

LITERACKA

Jutrzejsza Środa Literacka poświęcona będzie twórczości niedawno zmarłego artysty Tadeusza Makowskiego, o którym referat iustrowany przezrociami wygłosi dr. Jerzy Sienkiewicz z Warszawy. Twórczość tego wybitnego malarza, który całe życie spędził w Paryżu i cieszył się ogromnym uznaniem zagranicą, zasługują na większą niż dotychczas uwagę społeczeństwa polskiego. Początek o godz. 20.30. Wstęp dla wprowadzonych gości 1 zł. Młodzież akademicka korzysta za zwłok.

Z UNIwersYTETU

Wzwaną do byłych studentów Uniwersytetu Stefana Batorego. Rektorat Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie wyzwał wszystkich byłych studentów i studentki, którzy korzystali w czasie studiów ze stypendjów i pożyczek zwrotnych, lub mieli odroczone opłaty studenckie, do dobrowolnego zwrotu rat zaległych z tego tytułu w terminie do 1 lipca r. b. Po tym terminie zaległości te będą bezwarunkowo ściągane w drodze przymusowej. Raty należy przesyłać przekazem pocztowym lub wpłacać bezpośrednio do Kasy Kwestury Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Jednocześnie Rektorat Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie zaznacza, że zwracanie stypendjów, pożyczek i opłaty odroczone obracane są na pomoc w nauce i stypendja dla niezamożnej młodzieży akademickiej.

SPRAWY SZKOLNE

Dyrekcja Państwowego Seminarjum Ochroniarskiego im. Marii Konopnickiej w Wilnie podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne na kurs I odbędą się w połowie czerwca.

Podania przyjmując i udziela informacji codziennie od godz. 11—14 Kancelaria Seminarjum, Zwierzyniec, ul. Moniuszki 36.

WOJSKOWA.

Zaostrzenie kar za przekroczenie przepisów wojskowych. Ukazały się nowe przepisy o wykroczeniach wojskowych. Za niestawienie przed Komisją Ponorową, samowolny wyjazd zagranicę lub niezgłoszenie się do rejestracji grozi kara do 3 miesięcy aresztu. Za niemiędowanie za inny adres lub niezgłoszenie się na wezwanie władz administracyjnych — 2 miesiące więzienia.

Należy zaznaczyć, że kary te w porównaniu z poprzednimi są bardziej zaostrzone.

KTO STAJE PRZED KOMISJĄ PONOROWĄ? Przed Komisją Ponorową w dniu dzisiejszym mają się stawić wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1912 z nazwiskami na litery N i O bez różnicy miejsca zamieszkania oraz na literę P z terenu 6 komisariatu P. P. Stawić się należy punktualnie o godz. 8 rano w lokalu przy ul. Bazylijskiej 2.

GOSPODARZA

Niezadowolenie samorządów z egzekucji skarbowych. Stery samorządów uskarżają się, na bezład, jaki powstał na skutek przejścia egzekucji podatków komunalnych przez władze skarbowe. Cieroi na tem ogromnie magistrat wileński, gdyż urzędy skarbowe egzekwują w pierwszym rzędzie podatki państwowe, przez co wpływy do kas miejskich stale nie dopływają. Po 9-miesięcznym okresie slosowania egzekucyjnej sytuacji finansowa samorządów wileńskiego, ulega bardzo znacznemu pogorszeniu. Jak za pewniają nas czynniki kompletne analogiczne, jeżeli niegorzej, przedstawia się sytuacja w innych samorządach, zwłaszcza wiejskich. W związku z tem samorządy przez swą organa centralne zamierzają wystąpić do ministerstwa skarbu z obszernym memorandumem o zmianie niektórych przepisów instrukcji egzekucyjnej i o wejżeniu w wytorzoną sytuację.

W ramach głównych wystąpień: pp. Szpakiewiczowa, Trauszońska, Grolicki, Szpakiewicz i Łodziński.

Lato w Ogrodzie Bernardyńskim. W sobotę, dnia 27 maja o godz. 8 min. 15 w nastąpi uroczyste otwarcie najspanialszej sceny Teatru w Wilnie — w Ogrodzie Bernardyńskim, t. zw. „Bernardyński”. W dniu

tym i. j. 27 maja odegrana zostanie arcyzabawna, pełna humoru i werwy, komedia Stefana Żaguna n. t. „Dębiny”, w której rolę główną odtworzy znakomita artystka Teatru Poznańskiego Jadwiga Zaklicka, pozyskana specjalnie na gościnne występy do Teatru Letniego w Bernardynach.

Teatr „Lutnia”. Ostatnie przedstawienie „Grotliwej Zuzanny”. Dziś w dalszym ciągu pełna humoru i werwy melodiarna opera Gilberta „Grotliwa Zuzanna” w wykonaniu najwybitniejszych sił zespołu. Ceny znacznie. Zniżki ważne. Operetka ta niebawem schodzi z repertuaru, ustępując miejsce najbliższej komedii muzycznej „Kobieta, która wie czego chce”.

Występy Heleny Makowskiej w „Lutni”. Po raz pierwszy wystąpi w Wilnie znakomita artystka Helena Makowska w napomowej komedii muzycznej, podług Verneuil'a, z muzyką O. Straussa „Kobieta, która wie czego chce”. Świetna ta artystka świeciła w Warszawie i Poznaniu triumf prawdziwy. — „Kobieta, która wie czego chce”, na scenie otrzymała pierwszorzędną obsadę, nową wystawę, opracowanie reżyserską K. Wywcz. Wichrowskiego. Premjera wyznaczona na dia tek dnia 26 bm.

Szamolowna w Wilnie. Znakomita przy mabaterska Halina Szamolowna, wraz z najwybitniejszymi siłami belletu warszawskiego: Hulanicki i Dąbrowskim wystąpią raz jeden tydzień w Wilnie w teatrze „Lutnia” na wieczorne baletowym o programie wysoce artystycznym.

Wieczór Hanka Ordonówny w „Lutni”. Niezwykle zainteresowanie wywołała zapo wiede wczoraj artystycznego znakomitej pieśniarki Hanka Ordonówny, która kierownictwo teatru muzycznego „Lutnia” pozyskała na jeden tylko występ w środę 7 czerwca.

ZE ZWIĄZKÓW I STÓW.

ZE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. W dniu 21-go bm. odbyło się w Podokręgu Zw. Strzeleckiego w Wilnie w lokalu własnym przy ul. Wielkiej 68 m. 2 posiedzenie Zarządu przy udziale Prezesów i Komendantów Powiatowych Zw. Strzeleckiego.

Przewodniczył obradom Prezes Zarządu Podokręgu Ob. Dr. Dobraczewski. W obradach wziął udział p. plk. Wenda. Tematem obrad było szereg spraw organizacyjnych jak również szczegółowe omówienie stosunku współpracy ze Stowarzyszeniem Rezerwistów. Obrady trwały od godziny 10 do 17. Na zakończenie wszyscy uczestnicy obrad (którzy dotąd tego nie uskuteczni) złożyli przyrzeczenie strzeleckie.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Cykl wykładów muzycznych, zorganizowany przez Radę Wł. Zrzeszeń Art. (Ostrobramska 9). Dzisiejsza prelekcja dr. Szlagowskiego obejmuje całość twórczości Chopina i konsekwencje jego muzyki, która spowodowała powstanie koncepcji narodowościowych w muzyce europejskiej. Ilustracja z płyt. Początek o godz. 18.30. Wstęp 99 gr. ulgowe 75 gr.

ODCZYT O LÓTNICTWIE. Dnia 23-go bm. staraniem Sekcji kulturalno-oświatowej PW i FW wygłosi kpt. pilot Franciszek Pytel dalszą część interesującego odczytu p. t. „Latający z silnikami i bez silnika”. Odczyt połączony z dyskusją wygłoszony zostanie w lokalu Światłego Pocztowy w Wilnie przy ul. Sw. Jankiej 13 o godzinie 20 m. 30. Wstęp bezpłatny.

ROŻNE.

Bezrobotni przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego. Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego zebrała się większa grupa bezrobotnych którzy wysłali delegację do wydziału opieki społecznej, prosząc o zatrudnienie względnie przyjęcie im z doradczą pomocą. Po interwencji delegacji bezrobotni rozeszli się spokojnie, nie zakłócając nigdzie porządku publicznego.

Podziękowanie. Rada Komitetu Rodzicielskiego przy Szk. powsz. Św. św. Najprzejmiej dziękuje Dyrektorowi Sem. Naucez. p. Wizytatorowi M. Matuszkiewiczowi za zwolnienie, p. prof. Latoszkowi, oraz wszystkim młodocianym artystom orkiestry mandolinistów przy szkole ćwiczeń, za łaskawe bezinteresowne uświetnienie swym udziałem imprezy w Parku Sportowym w dniu 21 maja r. b.

TEATR I MUZYKA

Teatr na Pohulance. Dziś, wtorek dnia 23 maja o godz. 8 w. po raz ostatni odegra na Pohulance sensacyjną nowość Ludwika Złoty p. t. „Pokój na trzecim piętrze Nr. 17”.

Świetnie zgrany zespół, doskonała reżyseria (Z. Tomaszewski) i ciekawe dekoracje (W. Makojnik) — składają się na całość walec zajmujący.

Czwartkowa popołudniówka. W czwartek dnia 25 maja o godz. 4 po poł. niedowładno po raz ostatni, po cenach zniżonych ukazuje się fascynująca sztuka na te zagadkowe morderstwa p. t. „Pokój na trzecim piętrze Nr. 17”.

W ramach głównych wystąpień: pp. Szpakiewiczowa, Trauszońska, Grolicki, Szpakiewicz i Łodziński.

Lato w Ogrodzie Bernardyńskim. W sobotę, dnia 27 maja o godz. 8 min. 15 w nastąpi uroczyste otwarcie najspanialszej sceny Teatru w Wilnie — w Ogrodzie Bernardyńskim, t. zw. „Bernardyński”. W dniu

tylko z jego „martwoży” zostało odczytane wśród ogólnego zgłębku i nieuwagi. Opozycja wskazywała na szkodliwą działalność komisarzy, którzy doprowadzili stowarzyszenie do upadku, a „kuchnie” te najpotrzebniejszą w obecnym czasie instytucję, do zamknięcia. Od votum nieufności, uratował usłupający zarząd jedynie wspomniany zakaz Rektoratu głosowania nań niem.

Wybory do nowego Zarządu odbędą się wkrótce.

Podziękowanie dla rządu polskiego.

Federacja Żydów polskich w Ameryce przesyła na rzecz ambasadora polskiego w Waszyngtonie list, w którym dziękuje za ludzkie traktowanie uciekinierów z Niemiec przez rząd polski. Równocześnie wyraża Federacja uznanie za energiczną interwencję rządu polskiego na rzecz polskich Żydów, przesładowanych przez narodowych socjalistów w Niemczech.

NA WILEŃSKIM BRUKU

SPRYTNIE „NABRAŁ”. Ofiarą sprytnego oszustwa padła kasjerka Centralnej Kasy Spółek Rolniczych (Wileńska 28). Do kasy poszedł jakiś przyzwoicie ubrany pan i poprosił kasjerkę, by wymie-

niła mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

zacji mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

zacji mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

zacji mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

zacji mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

zacji mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

zacji mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

zacji mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

zacji mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

zacji mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

zacji mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

niła mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

zacji mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot na 20 zł., że kasjerka nie spostrzegła tego, a na jego uwagę, że dała mu zamiast 50 20 zł., zamieniła mu 20 zł. banknot na 50 zł. Dylem po jego odejściu przy sprawdzaniu kasy zauważyła ona oszustwo. Poszkodowana powiadomiła o tem policję, która poszukuje obecnie sprytnego oszusta. (E)

ZAGADKOWE ZAGINIĘCIE UCZNIA. Wczoraj do policji wpłynęło zameldowanie o zaginięciu 17-letniego ucznia czwartej klasy gimnazjum im. Lelewela Jarostawa Zaleskiego zam. przy ulicy Szepetyckiego 11.

Jak wynika ze słów meldującego — ojciec syn jego zbiegł z Wilna naskutek słabych osiągnięć w nauce. Za zbiegiem uczniem wdrożono poszukiwania. (E)

OKRADZENIE LOTERJI FANTOWEJ DLA BEZROBOTNYCH. Ubiegłej nocy dokonano kradzieży na rzecz komitetu bezrobocia. Komitet bezrobocia chce uzupełnić swoje fundusze organizując loterie w postaci rozmaitych fantów zbieranych w miesie od ofiarodawców i przechowujących w specjalnym składzie przy ulicy Ostrobramskiej 5.

Wczoraj wieczorem do pierwszego komi-

zacji mu bilon 50 zł. na banknot tej samej wartości. Kasjerka prosiła zadostę uczyniła. W chwili otrzymania banknotu nieszczęsny osobiak tak sprytnie zamienił ten banknot